

Sygn. Akt I C 548/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący

Protokolant Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. M. kwotę 72.750 zł. (siedemdziesiąt dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami co do kwoty 60.000 zł. od dnia. 18.11.2010r. oraz co do kwoty 12.750 zł. od dnia 3 kwietnia 2012r.

II. ustala, iż strona pozwana ponosić będzie odpowiedzialność na przyszłość za skutki wypadku jakiemu powód uległ w dniu 15 lipca 2008r.;

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.880 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 1.498,04 zł. tytułem brakującego wynagrodzenia biegłych oraz kwotę 3.637 zł. tytułem brakującej opłaty od pozwu, od zasądzonej części roszczenia;

VI. pozostałymi niepokrytymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

I C 548/12

UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. we W. (obecnie Towarzystwo (...) S.A. w W.) kwoty 60.000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2008r. oraz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podał, iż w dniu 15.07.2008r. brał udział w kolizji drogowej jako pasażer i doznał obrażeń w postaci złamania kości jarzmowej prawej z przemieszczeniem, złamania kości nosa bez przemieszczenia, ślepoty pourazowej oka prawego, wstrząśnienia mózgu, pourazowego uszkodzenia gałęzi czołowej nerwu VII po stronie prawej, rany szarpanej okolicy czołowej po stronie prawej. Pierwszej pomocy udzielono powodowi w (...) Szpitalu (...) we W.. Urazy jakich doznał spowodowały bardzo duże utrudnienia w życiu codziennym powoda. Stał się osoba lękliwą, nerwową. Ma problemy z koncentracją, częste stany rozdrażnienia, nudności, zawroty głowy, ograniczenie ruchomości czynnej i biernej oraz nieprzerwane bóle. Musiał przerwać studia na skutek wypadku. Był osobą aktywną, a teraz

czeka go długotrwałe leczenie i rehabilitacja. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność za sprawcę wypadku i przyznała powodowi w dniu 19.05.2009r. zadośćuczynienie w kwocie 60.000zł. przyjmując jednak przyczynienie powoda do skutków wypadku w wysokości 75% wypłaciła mu z tego tytułu kwotę 15.000 zł. Powód stanowczo zaprzeczył aby w chwili wypadku Nie miał zapiętych pasów.

W piśmie z dnia 23.02.2012r. (k. 177) powód rozszerzył żądanie domagając się zasądzenia od strony pozwanej zadośćuczynienia w kwocie 72.750 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 01.08.2008r., renty po 600 zł. miesięcznie, płatnej do 10 każdego miesiąca, a także ustalenia odpowiedzialności na przyszłość, strony pozwanej, za skutki wypadku z dnia 15.07.2008r.

Rozszerzenie powództwa uzasadnił opiniami biegłych wydanymi w sprawie, a żądanie renty wyrównawczej, częściową utratą zdolności do pracy.

W piśmie procesowym z 28.05.2012 r. (k. 255) sprecyzował, że domaga się renty 600 zł płatnej od dnia wniesienia pozwu do 15 dnia każdego miesiąca.

Pismem z dnia 26.02.2014 r. (k. 501) powód rozszerzył powództwo o kwotę 1.200 zł z tytułu odszkodowania.

Umotywowane było to przedstawieniem uzupełniającej opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Powód wskazał, że są to wydatki konieczne na terapię psychologiczną.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa. Wniosła też o zawiadomienie S. S., sprawcę wypadku, o toczącym się procesie i wezwanie go do wzięcia udziału w przedmiotowej sprawie.

Przyznała, iż decyzją z dnia 19.05.2009r. ustaliła wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 60.000 i uznając, iż przyczynił się w 75% do zwiększenia rozmiarów szkody, jadąc z nie zapiętymi pasami. Dlatego też wypłaciła powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. Ostatecznie strona pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie w kwocie 70.000 zł., z której to kwoty wypłaciła powodowi jedynie 25%, z uwagi na przyczynienie tj. kwotę 17.500 zł. Strona pozwana podkreśliła, iż powód w chwili wypadku był pod wpływem alkoholu. Strona pozwana zakwestionowała nie tylko wysokość zadośćuczynienia ale też żądanie odsetek od dnia 01.08.2008r. twierdząc, iż skoro wysokość zadośćuczynienia ustala sąd w oparciu o wszystkie okoliczności aż do daty orzekania, nie ma podstaw do zasądzania odsetek od daty zgłoszenia roszczenia.

W piśmie procesowym z dnia 03.04.2012 r. stanowiącym ustosunkowanie się do rozszerzonego powództwa, strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie i wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Zdaniem pozwanej uzasadnienie rozszerzenia powództwa jedynie wysokością trwałego uszczerbku na zdrowiu świadczy o szablonowym podejściu do sprawy i niezrozumieniem istoty zadośćuczynienia. Wobec braku ujawnienia się nowych okoliczności rozszerzenie powództwa jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do zgłoszonego żądania renty strona pozwana wskazała, że roszczenie to również jest niezasadne. Podniesiono, iż powód nie przedstawił żadnego zaświadczenia o niezdolności do pracy. Nadto podkreślono, że powód podejmował wyłącznie prace dorywcze o charakterze okresowym trwające od kilku tygodni do kilku miesięcy. Zdaniem pozwanej odsetki od zadośćuczynienia winny być liczone dopiero od dnia wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 11 lipca 2012 r. strona pozwana ograniczyła zarzut przyczynienia do wymiaru 50% (k. 311).

Sąd ustalił, iż:

W dniu 15 lipca 2008r. na skrzyżowaniu ulic (...) i ulicy (...) doszło do zderzenia samochodów F. (...) i M.. A. M. doznał rozległego urazu głowy z raną ciętą i pozostawiono go w (...) Szpitalu (...) we W..

d/ notatka urzędowa k. 10

W (...) Szpitalu (...) we W., gdzie powód przebywał od dnia 15.07.2008r. do 28.07.2008r., stwierdzono u niego złamanie kości jarzmowej prawej z przemieszczeniem, złamanie kości nosa bez przemieszczenia, ślepotę pourazową oka prawego, wstrząśnienie mózgu, pourazowe uszkodzenie gałęzi czołowej nerwu VII po stronie prawej, ranę szarpaną okolicy czołowej po stronie prawej oraz liczne otarcia naskórka policzka prawego.

d/ karta informacyjna k. 11-12

A. M. w chwili wypadku miał zapięte pasy. Brak uszkodzeń i obrażeń w zakresie szyi, tułowia oraz kończyn górnych i dolnych oraz stwierdzone obrażenia w zakresie głowy świadczą, że pasy bezpieczeństwa były zapięte.

d/ -zeznania św. W. D. k. 100

-zeznania powoda k. 102

-opinia biegłych sądowych z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków oraz medycyny sądowej k. 342-363

Powód w chwili wypadku studiował filozofię na trzecim roku i pracował dorywczo. Pracował na budowach i jako kierowca wózka widłowego, jako doradca handlowy, sprzedawca, dostawca, blacharz samochodowy.. Po wypadku przerwał naukę, był nieswój. Bał się wychodzić z domu. Wpłynęło to na kontakty towarzyskie. Zamknął się w sobie na ponad pół roku i uciekł od ludzi. Przed wypadkiem lubił grać w piłkę, jeździć na rowerze. Po zdarzeniu nie pracował, przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym. Starał się o przyznanie mu grupy inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Ma problem ze znalezieniem pracy.

d/ zeznania powoda k. 102

zeznania św. W. D. k. 100

Powodowi do tej pory coś strzyka w uchu. Nie widzi na prawe oko. Ma problem z prawym biodrem ponieważ niewłaściwie układa mu się noga. Chodził do psychologa. Miał problem z podróżowaniem autobusami, bał się też wsiadać do samochodu. Ciężko mu się skoncentrować, robi mu się słabo. Boi się, że straci wzrok w drugim oku. Od wypadku nie prowadzi samochodu.

d/ zeznania powoda k. 102

Jako skutek wypadku z dnia 15.07.2008r. u powoda stwierdzono pourazową ślepotę oka prawego, blizny okolicy czołowej prawej i policzka prawego- dwie rozległe i szpecące , bez zaburzenia funkcji, złamanie kości nosa bez przemieszczenia odłamów i bez zaburzenia drożności- bez uszczerbku, niewielkiego stopnia osłabienie czucia w obrębie blizn pourazowych okolicy czołowej prawej – bez uszczerbku, przebyty uraz głowy i twarzoczaszki ze wstrząśnieniem mózgu, przebytym uszkodzeniem gałązki górnej nerwu VII prawego, złamaniem kości jarzmowej i ściany zatoki szczękowej prawej oraz kości nosa- wygojone bez przemieszczenia odłamów z objawami cerebrastenii pourazowej z bólami głowy, zaburzeniami koncentracji i zapamiętywania. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w wyniku przedmiotowego wypadku wynosi 45%.

d/ -opinia lekarza neurologa i lekarza chirurga ortopedy – traumatologa k. 118-121

- opinia biegłego okulisty k. 164

Powód wskutek urazów, jakich doznał w wypadku komunikacyjnym przez pierwsze dni pozostawał w stanie ostrej reakcji na stres. U powoda stwierdzono zaburzenie psychiczne w postaci zespołu stresu pourazowego. W związku ze zdarzeniem z dnia 15 lipca 2008 r. powód doznał 7 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Wskazane jest podjęcie psychoterapii traumatycznej. Dalsze rokowania są uzależnione od właściwego leczenia, a w przypadku braku jego podjęcia perspektywy zdrowotne są niepewne. Czas niezbędny dla przeprowadzenia leczenia psychoterapeutycznego po przebyłym urazie w wyniku wypadku komunikacyjnego wynosi przeważnie minimum trzy miesiące, przy założeniu jednej sesji psychoterapeutycznej w każdym tygodniu.

d/ -opinia biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii k. 386-

392

-opinia sądowo-psychiatryczna uzupełniająca k. 489

Stan funkcjonalny narządu wzroku dyskwalifikuje trwale powoda do wykonywania prac związanych z zawodowym prowadzeniem pojazdów mechanicznych, obsługą maszyn i urządzeń w ruchu oraz prac na wysokościach. Od 15.07.2008 r. poprzez datę 02.03.2010 r. i dalej na przyszłość powód trwale utracił zdolność do kontynuacji wykonywanego przez wypadkiem zatrudnienia na stanowisku operatora wózków widłowych i blacharza samochodowego. Powód może natomiast podjąć zatrudnienie na niestawiających wymogu sprawnego widzenia obuocznych niektórych stanowiskach operatorskich, montażowych, magazynowych. Nadto może być zatrudniony, stosownie do posiadanego wykształcenia humanistycznego, na szeregu stanowiskach umysłowych i administracyjnych oraz biurowych. Powyższe prace może wykonywać w okresie ciągłym, w ramach pełnego etatu, poddając się wymaganym dla tych stanowisk badaniom lekarskim w trybie narzuconym przez przepisy kodeksu pracy.

d/ -opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, k.

429-442

A. M. ukończył, w roku 1999, kurs operatorów wózków widłowych. W dniu 08.06.2008r. powód uzyskał świadectwo czeladnicze w rzemiośle blacharstwo pojazdowe. Od 15.07.2000r. do 31.07.2000r. powód był pracownikiem (...) SP Z O.O. na podstawie umowy zlecenia z wynagrodzeniem brutto 652,60 zł. W okresie od 22.04.2004r. do 21.07.2004r. powód pracował w (...) Sp. z o.o. w charakterze pracownika działu sanitarnego z wynagrodzeniem 1.300 zł. brutto. Od 01.08.2004 r. do 31.10.2004 r. powód ponownie był pracownikiem (...) SP Z O.O. na podstawie umowy zlecenia na stanowisku operatora wózków widłowych z wynagrodzeniem 7 zł/h (8 zł/h w nocy). W okresie od 03.02.2005 r. do 30.04.2005 r. był zatrudniony w (...) S.A. w B. pełniąc obowiązki młodszego pracownika magazynowego z miesięcznym wynagrodzeniem brutto 1.050 zł. Od 08.07.2005 r. do 08.10.2005 r. powód był zatrudniony w (...) SP. z o.o. wykonując pracę tymczasową jako pracownik magazynowy – operator wózka podnośnikowego ze stawką wynagrodzenia 7,44 zł/h i otrzymując w tym czasie miesięcznie ok. 1.309 zł. Następnie powód od 10.10.2005 r. do 31.12.2006 r. był zatrudniony w oparciu o umowę o pracę na czas określony w (...) Sp. z o.o. wykonując pracę magazyniera za wynagrodzeniem 1.610 zł miesięcznie. W dniu 25 marca 2008 r. powód nawiązał stosunek pracy w (...) Polska Chemia na stanowisku magazyniera z wynagrodzeniem 7 zł/h w oparciu o umowę o pracę na czas określony do 30.04.2008 r., osiągając w kwietniu 2008 r. wynagrodzenie na poziomie 1.580,37 zł. W okresie od 16.06.2008 r. do 15.09.2008 r. powód pracował jako sprzedawca w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Sp. z o.o. (obecnie (...) Sp. z o.o.). W 2010 roku od 1 lipca do 19 listopada powód by zatrudniony w (...) BANK S.A. w wymiarze 1/2 etatu jako konsultant ds. sprzedaży telefonicznej.

d/ zaświadczenie k. 183

świadectwo czeladnicze k. 185

oświadczenie k. 187

umowa o pracę k. 188

umowa zlecenie k. 191, 195, 199

umowa o pracę k. 201

świadczenie pracy k. 220,

umowy o pracę i odcinki pensji k. 202-208

świadczenie pracy k. 222,

umowa o pracę k.210

umowa o pracę k. 211-212

świadczenie pracy k. 225-226

świadczenie pracy k. 227-228

Powód corocznie składał zeznania podatkowe. W następujących latach powód osiągał następujące dochody:

- za 2005 r. – 8.867,59 zł,

- za 2006 r. – 20.374,45 zł.,

- za 2007 r. – 8.626,48 zł.,

- za 2008 r. – 18.852,77 zł.,

- za 2009 r. – 23.850,03 zł.,

- za 2010 r. – 10.533,14 zł.,

- za 2011 r. – 5.605,12 zł.

d/ zeznania podatkowe za lata 2005-2011 k.258-301

Powód ukończył szkołę zawodową i zdobył uprawnienia blacharza samochodowego, jednakże nie podjął pracy w wyuczonym zawodzie, a jedynie był na praktykach jeszcze podczas nauki. Powód zaczął pracować jako doradca handlowy, magazynier i operator wózków widłowych. Doświadczenie zawodowe powoda opiera się na prowadzeniu wózków widłowych i pracach magazynowych. W późniejszym okresie powód rozpoczął studia na kierunku filozofia. Powód po wypadku podejmował tylko różne prace dorywcze, m.in. prace ogrodnicze u koleżanki, która prowadzi firmę w tym zakresie. Powód był zarejestrowany jako osoba poszukująca pracy. Później musiał się wyrejestrować gdyż zaangażował się w projekt tworzenia spółdzielni socjalnej, gdzie chciał pracować jako osoba wykluczona społecznie. Pracował tam w oparciu o umowę zlecenie przez okres 3 miesięcy. Obecnie nie jest zarejestrowany jako bezrobotny.

Powód zmuszony był przerwać studia z uwagi na wypadek. Ostatecznie udało mu się ukończyć studia na poziomie licencjatu. Obecnie widziałby się jako pracownik biurowy i w tym kierunku chciałby uzyskać zatrudnienie. Powód odczuwa lęki, między innymi przed prowadzeniem pojazdów. A. M. w okresie aktywności zawodowej otrzymywał zarobki na poziomie ok. 1400 do 1600 zł netto. Ostatnio otrzymał świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 1800 zł netto.

Powód nie podejmował pracy związanej z wykształceniem filozoficznym. Od chwili wypadku nie jeździ samochodem, ale nie ma orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Powód otrzymywał parę ofert pracy z urzędu

pracy, ale wysyłając aplikacje (swoje CV) do firm nie otrzymał odpowiedzi. Starał się o rentę, jednakże decyzje organów administracji były odmowne.

d/ -uzupełniające przesłuchanie powoda k. 311

-uzupełniające przesłuchanie powoda k. 467

Powód, poprzez ustanowionego przez siebie pełnomocnika, zgłosił szkodę u strony pozwanej w dniu 01.08.2008 r., żądając zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem przyszłego zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 15.09.2008 r. strona pozwana przyznała powodowi bezsporną kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia.

Następnie pismem z dnia 17.12.2008 r. powód zażądał od strony pozwanej wypłaty kwoty 100.000 zł za krzywdę i cierpienie wskutek zdarzenia z dnia 15.07.2008 r. Decyzją z dnia 05.02.2009 r. strona pozwana ustaliła kwotę zadośćuczynienia na 15.000 zł i dopłaciła powodowi 5.000 zł zadośćuczynienia. Ponowną decyzją wydaną w dniu 19.05.2009 r. ubezpieczyciel oszacował zadośćuczynienie na poziomie 60.000 zł., przyjmując jednakże 75% przyczynienia z uwagi na nie zapięcie pasów (45.000 zł) i uwzględniając wcześniej wypłaconą kwotę 15.000 zł., co dało bilans zerowy. Ostatecznie strona pozwana ustaliła wysokość zadośćuczynienia na kwotę 70.000 zł z uwzględnieniem 75% przyczynienia (52.500 zł) i potrąceniem wypłaconego już zadośćuczynienia 15.000 zł, co spowodowało dopłatę przyznanego powodowi zadośćuczynienia w wysokości 2.500 zł. Łącznie wypłacono powodowi z tego tytułu 17.500 zł.

d/ -akta szkody (okoliczność bezsporna)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w swej znacznej części.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w toku postępowania. Stanowiła go dokumentacja medyczna pochodząca z zakładów opieki zdrowotnej, gdzie leczony był powód, a także akta szkody dołączone do akt przedmiotowej sprawy. Sąd dał wiarę w całości tym dowodom, gdyż ich prawdziwość nie ulegała wątpliwości i jednocześnie żadna ze stron nie kwestionowała ich treści i autentyczności. Ponadto Sąd dał wiarę opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii, chirurgii - ortopedii traumatologii, okulistyki i medycyny pracy, psychiatrii i psychologii, sporządzonych w niniejszej sprawie, które stanowiły istotną podstawę do oceny stanu zdrowia powoda, skutków zdarzenia z dnia 15.07.2008 r. oraz oceny stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nadto dopuszczono dowód z zespołu opinii biegłych w zakresie techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków oraz medycyny sądowej. Należy zauważyć, że powyższe opinie zostały sporządzone przez biegłych sądowych, a zatem osoby wykazujące się odpowiednimi kwalifikacjami i wysokim stopniem wiedzy fachowej. Treść przedstawionych opinii ułożona jest logicznie, w sposób klarowny i rzetelny odpowiada na przedstawione, istotne dla rozstrzygnięcia zagadnienia.

Strona pozwana nie negowała faktu zajścia zdarzenia z dnia 19 września 2008r., wskutek którego doszło do zderzenia pojazdów, oraz w konsekwencji własnej odpowiedzialności prawnej z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej ze sprawcą szkody. Przedmiotem sporu było natomiast to, czy zakres obrażeń i cierpien powoda, a w konsekwencji ich wpływ na krzywdę powoda uzasadniają roszczenie wypłaty kwoty w wysokości objętej żądaniem pozwu. Sporne było też żądanie rozszerzające powództwo co do zasądzenia renty w kwocie po 600 zł miesięcznie od dnia wniesienia pozwu oraz żądanie odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów leczenia zdrowia psychicznego powoda.

Powód dochodził roszczenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. (następcy prawnego (...) S.A.) jako ubezpieczającego od odpowiedzialności cywilnej właściciela pojazdu, który spowodował wypadek. Podstawy odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przy czym wedle § 4 cytowanego przepisu poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Odnosnie żądania zadośćuczynienia, należy wskazać, iż art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z cytowanego przepisu jednoznacznie wynika, że przyznanie zadośćuczynienia może nastąpić jedynie w przypadku wskazanym w ustawie (a więc przede wszystkim w art. 444 k.c.), a owo roszczenie przysługuje jedynie osobie poszkodowanej z tytułu czynu niedozwolonego. Powód niewątpliwie doznał krzywdy na skutek działania niedozwolonego. Przez pojęcie krzywdy rozumie się w doktrynie szkodę o charakterze niemajątkowym i wyrządzoną na osobie. Krzywdę taką należy ujmować jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, na które składają się ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, np. w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania, t. I:). Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę koniecznym jest uwzględnienie przede wszystkim stopnia nasilenia cierpienia powoda, długotrwałość jego choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. II UKN 681/98 OSN AP 2000/16/626). Przyznanie zadośćuczynienia i jego wysokość należy do uznania sądu i jest istotnym jego uprawnieniem. Rozstrzygając sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym także fakt otrzymania przez poszkodowanego kwoty pieniężnej przyznanej już od ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który stał się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, nie można odmówić racji twierdzeniom powoda, jakoby ustalone przez stronę pozwaną zadośćuczynienie na poziomie kwoty 70.000 zł było w pełni adekwatne tak do ustalonego trwałego uszczerbku na zdrowiu jak i do doznanych krzywd na jego osobie. Przede wszystkim zauważyć należy, iż z tej kwoty strona pozwana wypłaciła powodowi łącznie 17.500 zł, a to wobec przyjęcia przyczynienia powoda na poziomie 75% z racji nie zapięcia pasów bezpieczeństwa. Co prawda strona pozwana zmniejszyła tę wartość w toku postępowania do poziomu 50%, to jednakże brak jest w ogóle obiektywnych podstaw do uwzględnienia zarzutu przyczynienia. Sąd dał wiary w tym względzie opinii zespołu biegłych sądowych opracowanej wspólnie przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków oraz lek. specjalisty medycyny sądowej, którzy jednoznacznie stwierdzili, że analiza materiału dowodowego oraz dokumentacji lekarskiej powoda nie daje podstaw do stwierdzenia, że podczas wypadku w dniu 15.07.2008 r. powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Swoje wnioski biegli należycie wyjaśnili i poprzedzili dogłębną analizą całego zdarzenia. Wskazali, że brak uszkodzeń i obrażeń w zakresie szyi, tułowia oraz kończyn górnych i dolnych oraz stwierdzone obrażenia w zakresie głowy świadczą, że pasy bezpieczeństwa były zapięte. Wobec logicznej i jasnej opinii w ocenie Sądu podniesiony zarzut przyczynienia okazał się w pełni chybiony. Stąd też brak jest podstaw do jakiegokolwiek obniżenia wysokości zadośćuczynienia.

Jak ustalono w wyniku niekwestionowanego zdarzenia z dnia 15.07.2008r. u powoda stwierdzono pourazową ślepotę oka prawego, blizny okolicy czołowej prawej i policzka prawego- dwie rozległe i szpecące, bez zaburzenia funkcji, złamanie kości nosa bez przemieszczenia odłamów i bez zaburzenia drożności- bez uszczerbku, niewielkiego stopnia osłabienie czucia w obrębie blizn pourazowych okolicy czołowej prawej – bez uszczerbku, przebyty uraz głowy i twarzoczaszki ze wstrząśnieniem mózgu, przebyłym uszkodzeniem gałzki górnej nerwu VII prawego, złamaniem kości jarzmowej i ściany zatoki szczękowej prawej oraz kości nosa- wygojone bez przemieszczenia odłamów z objawami cerebrastenii pourazowej z bólami głowy, zaburzeniami koncentracji i zapamiętywania. Istotnym dla sprawy jest przede wszystkim ustalenie, że powód doznał w związku z wypadkiem z dnia 15.07.2008 r. trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 45%, a zatem jest to uszczerbek dość znaczny. Przy czym z tytułu utraty widzenia oka prawego powód doznał 35% uszczerbku. Podkreślenia wymaga, że nerw wzrokowy oka prawego uszkodzony został nieodwracalnie a powód nie widzi tym okiem. Od dnia wypadku jest on osobą praktycznie i czynnościowo jednooczną. Wskazać również trzeba na wiek powoda, który jest osobą młodą. Niewątpliwie obrażenie jakiego doznał w postaci trwałej ślepoty jednego oka sprawia, że jego życie nie może wyglądać tak samo jak przed utratą wzroku. Stanowi to poważną niedogodność zarówno w życiu codziennym jak też zawodowym. Przemawia za tym również opinia psychologiczno-psychiatryczna. U powoda stwierdzono zaburzenie psychiczne w postaci zespołu stresu pourazowego. W związku ze zdarzeniem z dnia 15 lipca 2008 r. powód doznał 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Jak podali biegli, wskazane jest podjęcie psychoterapii traumatycznej. Dalsze natomiast

rokowania są uzależnione od właściwego leczenia, a w przypadku braku jego podjęcia perspektywy zdrowotne są niepewne. Nie bez znaczenia dla czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych które przełożyły się na rozstrzygnięcie w sprawie pozostawały także zeznania słuchanego w charakterze strony powoda. Jak podawał powód, chodził do psychologa. Miał on bowiem problem z podróżowaniem autobusami, bał się też wsiadać do samochodu. Ciężko mu się było skoncentrować i często robi mu się słabo. Powód obawia się, że straci wzrok w drugim oku. Od wypadku nie prowadzi samochodu. W świetle powyższego niewątpliwym jest, iż powód doznał krzywdy która winna być zrekompensowana stosownym zadośćuczynieniem. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez powoda. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym określając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd powinien wziąć po uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych (czas leczenia, konieczność wizyt lekarskich, leczenie rehabilitacyjne, dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda, stres związany z samym zdarzeniem oraz z jego konsekwencjami), wiek powoda i prognozy na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, odniesioną do doznanej krzywdy, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. W ocenie Sądu, dokonując w przedmiotowej sprawie analizy cierpień powoda, Sąd uznał, iż żądane zadośćuczynienie na poziomie łącznej kwoty - z uwzględnieniem kwoty przez stronę pozwaną przyznanej i wypłaconej (17.500 zł) - 90.250 zł wydaje się być nie tylko roszczeniem wyważonym ale adekwatnym do doznanej krzywdy.

Przechodząc do oceny żądania odszkodowania wskazać należy na treść przepisu art. 444 § 1 i § 2 k.c. stanowiącego, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Powód domagał się zasądzenia kwoty 1.200 zł z tytułem wydatków koniecznych na terapię psychologiczną. Stosownie do art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W § 2 przepis stanowi zaś, że w tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W ocenie Sądu roszczenie to nie zasługiwało na uwzględnienie wobec błędnie sformułowanego żądania w tym zakresie. Przede wszystkim podnieść należy, że powód żądanej kwoty w ogóle nie wydatkował i nie poniósł na leczenie. Nie można zatem mówić o poniesieniu szkody majątkowej, skoro powód nie doznał uszczerbku majątkowego w tym zakresie, ani nawet tak nie twierdził. Wskazać można, że powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, winien zgłosić żądanie w trybie art. 444 par. 1 k.c. i domagać się ewentualnie wyłożenia sumy potrzebnej na koszty leczenia nie zaś odszkodowania. W konsekwencji powództwo w zakresie żądania odszkodowania Sąd oddalił jako nieuzasadnione.

Co zaś się tyczy żądania zasądzenia na rzecz powoda renty, na podstawie art. 444 par. 2 k.c. stwierdzić należało, iż ostatecznie powód sprecyzował, iż domaga się renty wyrównawczej (k. 502), wynikającej z częściowej utraty zdolności do pracy, a konkretnie ograniczeń wynikających z jednooczości, a co za tym idzie zmniejszenia się jego dochodów. Istotnie biegły lekarz z zakresu medycyny pracy stwierdził, iż powód skutkiem wypadku i trwałą jednooczością nie może wykonywać prac związanych z zawodowym prowadzeniem pojazdów mechanicznych, obsługą maszyn i urządzeń w ruchu, a także prac na wysokości i wszelkich innych prac stwarzających potencjalne ryzyko uszkodzenia jedyne „zdrowego oka”. Utracił zatem zdolność do kontynuacji wykonywanego przed wypadkiem zatrudnienia na stanowisku operatora wózka widłowego i blacharza samochodowego. Może natomiast podjąć zatrudnienie na nie stawiających wymogu sprawnego widzenia obuocznego niektórych stanowiskach operatorskich, montażowych, magazynowych. Może też zostać zatrudniony zgodnie z posiadanym wykształceniem humanistycznym (licencjat z filozofii), na szeregu stanowisk umysłowych i administracyjno- biurowych. Prace te, zgodnie z opinią biegłego z zakresu medycyny pracy, może wykonywać w okresie ciągłym, w ramach pełnego etatu. Jak ustalono, w toku postępowania, powód corocznie składał zeznania podatkowe, z których wynika, iż w okresie przed wypadkiem osiągnął następujące dochody: za 2005 r. – 8.867,59 zł, za 2006 r. – 20.374,45 zł., za 2007 r. – 8.626,48 zł., co daje średnią miesięczną od 718,91 zł do 1697,91 zł. Po wypadku osiągnął za 2008 r. – 18.852,77 zł., za 2009 r. – 23.850,03 zł., za 2010 r. – 10.533,14 zł., za 2011 r. – 5.605,12 zł., co dało średnią miesięczną od 467,09 zł. do 1987,50 zł. Oznacza to zatem, iż mimo ograniczeń w zatrudnieniu, w związku z wypadkiem, powód był w stanie osiągnąć dochód średni

wyższy od tego przed wypadkiem. Wykorzystując zatem zachowaną zdolność do zatrudnienia powód może osiągnąć dochody takie jak przed wypadkiem, a nawet wyższe. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, iż dochody powoda skutkiem wypadku obniżyły się bowiem powód w pierwszej kolejności winien wykorzystać zachowaną zdolność do zatrudnienia. Tym samym brak jest podstaw do zasądzenia renty wyrównawczej.

Rozstrzygając o żądaniu powoda w przedmiocie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 15.07.2008 r. oparto się na dyspozycji zawartej w treści art. 189 k.c., po myśli którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Główną merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie stanowi interes prawny, który decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny czy też prawo w istocie rzeczy istnieje. Nadto, co istotne interes prawny jako interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, występuje wówczas, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych jak i prawnych. Powództwo o ustalenie winno być zaś skierowane przeciwko temu podmiotowi prawa, który istnienie tego prawa kwestionuje czy też narusza albo rości własne prawa. Bez wątpienia, zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, powód legitymował się interesem prawnym do wystąpienia ze wskazanym wyżej żądaniem, a przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dało podstawy do uznania jego zasadności. Urazy bowiem jakich doznał powód, w tym przede wszystkim głowy i twarzoczaszki skutkujące wstrząśnieniem mózgu są na tyle poważnymi, że ich skutki mogą się ujawnić jeszcze w późniejszym okresie.

Sąd zasądził odsetki od kwoty 60.000 zł. od daty doręczenia pozwu stronie pozwanej, w którym to pozwie powód domagał się kwoty 60.000 zł. zadośćuczynienia, a od kwoty 12.750 zł, o którą to kwotę powód rozszerzył powództwo, od dnia doręczenia pisma zawierającego rozszerzenie, stronie pozwanej.

Orzeczenie o kosztach sądowych oparto na treści przepisu art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał sprawę w części, jednakże był on zwolniony od kosztów sądowych w całości. Zgodnie z art. 83 Ustawy jeżeli przepisy ustawy przewidują obowiązek działania i dokonania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa, zaś w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.